



WIESŁAWA WALC

Nauczyciel a prawa dziecka w szkole

Teacher and Child's Rights at School

Doktor, Uniwersytet Rzeszowski, Wydział Pedagogiczny, Zakład Pedagogiki Opiekuńczej, Polska

Streszczenie

Opracowanie dotyczy gwarancji i realizacji praw dziecka w środowisku szkolnym. Scharakteryzowano w nim istotę praw dziecka, regulację tych praw w sferze edukacji. Zasygnalizowano także problem realizacji tych praw w polskiej szkole. Przedstawiono w nim również wyniki badań przeprowadzonych wśród studentów pedagogiki, które dotyczyły ich doświadczeń w zakresie realizacji ich praw jako uczniów, w kontekście roli nauczycieli w tym zakresie.

Słowa kluczowe: prawa dziecka, szkoła, nauczyciel

Abstract

The text concerns the guarantee and implementation of children's rights in school. It describes the essence of children's rights and the adjustment of these rights in the sphere of education. The problem of the implementation of children's rights in the Polish school was indicated too. It presents the results of research carried out among students of pedagogy, which concerned their experience in the implementation of their rights as schoolchildren, in the context of the role of teachers in this area.

Keywords: children's rights, school, teacher

Wstęp – istota praw dziecka

Prawa uczniów w szkole są tematem budzącym w wielu środowiskach spore kontrowersje. Z jednej strony słyszy się wyrazy przekonania uczniów, że nie posiadają oni na terenie tej placówki żadnych praw, będąc w pełni podporządkowanymi woli, a niekiedy nawet kaprysom nauczycieli. Z drugiej strony nauczyciele też nierzadko są zdania, że w dzisiejszych czasach to oni pozbawieni są praw, że to uczniowie „wszystko mogą i nic nie można im za to zrobić”.

Ten swoisty spór o to, czyje prawa w szkole są istotniejsze, skłania do pewnych refleksji. Nie można oczywiście kwestionować przypadków niewłaściwego, niekiedy wręcz nagannego zachowania uczniów wobec nauczycieli – o takich incydentach nierzadko donoszą środki masowego przekazu. Ale nie wolno

zapominać, jakie jest ogólne zadanie szkół – edukacja młodego pokolenia, przygotowanie go do optymalnego funkcjonowania w społeczeństwie. Wpisuje się w to także uczenie dzieci i młodzieży szacunku dla drugiego człowieka, jego praw. Najskuteczniej można to czynić, wykorzystując mechanizm modelowania, posługując się własnym przykładem. Nie można nikogo nauczyć respektowania czyichś praw, łamiąc prawa mu przysługujące.

Uzasadnieniem dla realizacji prawa dzieci w szkole jest też sama ich specyfika. Generalnie prawa dziecka to prawa człowieka ograniczone przez brak zdolności do czynności prawnych jednostek niepełnoletnich (Partyka, 2004, s. 78). Prawa człowieka są natomiast uznawane za usankcjonowanie przez ustawodawcę potrzeb człowieka (Marzec, 2004, s. 54). Analogicznie należy traktować prawa dzieci. One również wynikają z ich potrzeb, których realizacja jest niezbędna do optymalnego, wielostronnego rozwoju młodych jednostek. Status dziecka, nieco inny niż dorosłej osoby, nie pozwala na bezpośrednie korzystanie z jego praw. Osoba niepełnoletnia nie posiada pełnej zdolności do czynności prawnych, w związku z czym w jej interesie w praktyce występują dorośli. Państwo jest gwarantem praw, a realizatorami – rodzice lub opiekunowie dziecka, a w szkole – jej pracownicy (Kwak, Mościskier 2002, s. 44).

Należy przy tym zaznaczyć, że prawa człowieka wypływają z przyrodzonej godności człowieka, która jest cechą niezbywalną. Takiej samej natury są prawa człowieka (Osuch, Bojarska, 2008, s. 17). Są one indywidualne – nie istnieją prawa ludzi, a prawa konkretnego człowieka (Osuch, Bojarska, 2008, s. 21). Analogicznie – prawa konkretnego dziecka. Prawa człowieka regulują relacje pomiędzy władzą a pojedynczym człowiekiem (Osuch, Bojarska, 2008, s. 14). Chronią więc uczniów przed nauczycielami, ewentualnie dyrekcją, ale nie odwrotnie – prawa człowieka nie chronią nauczycieli ani dyrekcji przed uczniami (Osuch, Bojarska, 2008, s. 56).

Warto ponadto podkreślić, że prawa dziecka, podobnie jak prawa człowieka, przysługują każdemu dziecku i nie powinny zależeć od wykonywanych obowiązków. Nie można pozbawić jednostki praw czy zawiesić ich istnienia. Jeżeli dzieci nie wykonują obowiązków, można je ukarać, np. nie dając nagrody, pozbawiając przywilejów, ale nie praw (Kowalski, Jasiński, 2006, s. 9; por. Osuch, Bojarska, 2008, s. 25).

Gwarancje praw dziecka w polskiej szkole

Jak wynika w powyższych uwag, realizacja praw dzieci w szkole powinna być po prostu czymś bezdyskusyjnym, są one bowiem gwarantowane przez szereg dokumentów – zarówno międzynarodowych (Konwencję o Prawach Dziecka oraz Europejską Konwencję o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności), jak i o zasięgu krajowym (Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej, ustawę z 7 września 1991 r. o systemie oświaty wraz z późniejszymi zmianami, ustawę z 14 grud-

nia 2016 r. – Prawo oświatowe, ustawę z 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka) (Górecka, Górecka, 2001, s. 95; Partyka, 2004, s. 81; Ustawa, 2016).

Prawa dzieci do nauki dotyczą dwa artykuły Konwencji o Prawach Dziecka: art. 28 i 29 (Konwencja o Prawach Dziecka, 1989). Ponadto ze sferą edukacji związanych jest pośrednio jeszcze kilka zapisów konwencyjnych – art. 13, 14, 17, 31 (Górecka, Górecka, 2001, s. 109, zob. też: Osuch, Bojarska, 2008, s. 28–54).

Przepisy oświatowe określają prawo polskich dzieci do edukacji – powszechność i bezpłatność nauczania oraz równość w dostępie do oświaty (gwarancją ma być ustanowienie obowiązku szkolnego i obowiązku nauki). Formułują ponadto szereg bardziej szczegółowych uprawnień polskich uczniów (Górecka, Górecka, 2001, s. 96–99; Partyka, 2004, s. 83–84; Marzec, 2004, s. 65–66).

Pomimo tak szerokiego katalogu praw gwarantowanych polskim uczniom, zarówno tych będących *de facto* prawami człowieka – ucznia, jak i tych bardziej szczegółowych, regulowanych konkretnymi przepisami oświatowymi, szkolna rzeczywistość pozostawia wiele do życzenia. Jak pokazują wyniki badań, praktyka naruszania w środowisku szkolnym praw ucznia nie jest wcale czymś rzadkim (zob. np. Marzec, 2004, s. 70–72; Socha, 2006, s. 121–122; Stafiej, 2006, s. 128–131; Walc, 2006a, s. 68–71; 2006b, s. 421; 2010, s. 107–111; Kowalski, Jasiński, 2006, s. 81–100).

Rola nauczyciela w urzeczywistnianiu praw dziecka – wyniki badań własnych

Nie ulega wątpliwości, że w trosce o realizację praw dziecka w szkołach szczególne zadanie przypada zatrudnionej w niej kadrze. Jak wspomniano wcześniej, prawa te dotyczą przede wszystkim relacji nauczyciel–dziecko (władza–jednostka). Kadra pedagogiczna (zresztą nie tylko pedagogiczna) nie powinna więc swoim zachowaniem ich naruszać. Poza tym zobowiązana jest do edukacji uczniów w analizowanej dziedzinie. Takie są założenia. A jaka jest rzeczywistość? Pewien jej wycinek ukazują badania przeprowadzone w czerwcu 2018 r. wśród studentów pedagogiki Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Badaniami objęto 69 studentów (65 kobiet i 4 mężczyzn) I roku pedagogiki studiów II stopnia, specjalności pedagogika opiekuńczo-wychowawcza. W badaniach posłużono się metodą sondażu diagnostycznego, wykorzystując kwestionariusz ankiety własnej konstrukcji.

Celem badań było poznanie doświadczeń studentów w zakresie realizacji w przeszłości ich praw jako uczniów. W dalszej części artykułu zaprezentowane zostaną te wyniki badań, które odnoszą się do osoby nauczyciela.

Problematykę podjętych badań można sformułować w postaci pytań:

- Jak badani oceniają realizację przez nauczycieli ich praw – jako uczniów (w przeszłości)?
- Jaką rolę odgrywali nauczyciele w edukacji respondentów w dziedzinie praw dziecka?

– Jaką rolę odgrywali nauczyciele w dziedzinie ochrony praw dziecka respondentów jako uczniów?

Jak ukazują to wyniki badań, respondenci twierdzili, że ich prawa dziecka w szkołach były przez nauczycieli generalnie raczej realizowane – taka była najczęstsza odpowiedź (w przypadku szkoły podstawowej i gimnazjum – 44 osób – 63,77%; w przypadku szkoły ponadgimnazjalnej – 29 osób – 42,03%). Sporo badanych uważało też, że nauczyciele zdecydowanie realizowali ich prawa (szkoła podstawowa – 10 osób – 14,49%; gimnazjum – 7 – 10,14%; szkoła ponadgimnazjalna – 18 osób – 23,19%). Najwięcej przypadków nieszanowania praw dziecka sygnalizowano w odniesieniu do gimnazjum (3 osoby – 4,35% „zdecydowanie nie” i 8 osób – 11,59% „raczej nie”) i szkoły ponadgimnazjalnej (4 osoby – 5,80% „zdecydowanie nie” i 7 osób – 10,14% „raczej nie”). W przypadku szkół podstawowych 4 osoby (5,80%) sygnalizowały „raczej nieszanowanie” ich praw, a jedna – „zdecydowane nieszanowanie”. Ogólnie więc środowiskiem w największym stopniu respektującym prawa dzieci wydają się szkoły podstawowe, a najmniejszym – gimnazja. Nie są to jednak różnice duże. Trudno w tym miejscu orzec, czy jest to rzeczywiste zróżnicowanie pomiędzy postawą nauczycieli, czy może pewien wpływ miał tu większy krytycyzm, który cechuje uczniów w okresie dorastania (powodujący, że takie właśnie wspomnienia z tego okresu mają dzisiaj studenci).

Odpowiadając na pytanie o przypadki łamania ich praw w trakcie edukacji w szkole, jako sprawców badani podawali najczęściej nauczycieli (47 osób – 83,93% wszystkich, którzy sygnalizowali nieszanowanie ich praw). Jako przykłady łamanych praw podawano prawa: do swobody wypowiedzi, do własnych opinii (53,57% osób); do sprawiedliwego, obiektywnego oceniania (19,64%); do życzliwego, podmiotowego traktowania (10,71%); do jawnej i umotywowanej oceny; do swobody myśli, sumienia i wyznania (po 7,14%); do swobody myśli (5,36%); do szacunku i do równego traktowania (po 3,57%); do wglądu w oceny, kartkówki; do bezpiecznego pobytu w szkole; do informacji; do pomocy i wsparcia; do ustalonych sposobów sprawdzania wiedzy; do pomocy psychologiczno-pedagogicznej; do poradnictwa zawodowego (po jednej osobie). Wśród sformułowań dotyczących nieszanowanych praw, podawanych przez badanych, pojawiały się zarówno określenia pochodzące z Konwencji o Prawach Dziecka, jak i takie, które obecne są w dokumentach oświatowych, a także własne sformułowania respondentów.

Ważnym zadaniem nauczycieli jest dostarczanie uczniom wiedzy na temat praw dziecka. Sytuacja tej kwestii dotycząca, opisywana przez respondentów, nie jest zbyt optymistyczna. Tylko nieco ponad połowa z nich (36 osób – 52,17%) stwierdziła, że ktoś informował ich w szkole o ich prawach. Czynili to głównie wychowawcy, znacznie rzadziej – pedagog, sporadycznie – nauczyciel

czy dyrektor. Prowadzenie w szkołach specjalnych zajęć poświęconych prawom dziecka sygnalizowało stosunkowo niewielu respondentów – 21 osób (30,43%) w odniesieniu do szkoły podstawowej, 18 osób (26,09%) – w odniesieniu do gimnazjum i 22 osoby (31,88%) – szkoły ponadgimnazjalnej. Ta tendencja nieorganizowania w szkołach specjalnych zajęć poświęconych tematyce praw dziecka jest dość niepokojąca. Być może wynika ona z obaw grona pedagogicznego, że uczniowie „uświadomieni” w kwestii przysługujących im praw zaczną się ich zbyt intensywnie domagać. Jest to oczywiście z gruntu błędny pogląd. Zaplanowana, właściwie przeprowadzona edukacja uczniów w zakresie praw dziecka czy szerzej – praw człowieka – daje szansę przekazania im konkretnych, zgodnych z prawdą informacji oraz nauczania sposobów dochodzenia swoich praw, które są ogólnie przyjęte w demokratycznych społeczeństwach.

Nauczycieli jako źródło wiedzy na temat praw dziecka wskazało zaledwie 21 studentów (30,43%). Głównymi źródłami informacji w tym zakresie były dla nich: internet, telewizja, nieco rzadziej – rodzice (można mieć wątpliwości, jakiego rodzaju jest to wiedza).

Osoba zatrudniona w szkole powinna być też „instancją”, do której uczeń może się zwrócić w sytuacji, gdy dzieje mu się krzywda. Sytuacja w szkołach, do których uczęszczali badani, nie wyglądała pod tym względem najlepiej. Obecność w szkole osoby, do której można się zwrócić po pomoc w sytuacji łamania praw dziecka, sygnalizowało zaledwie 38 osób (55,07%) w przypadku szkoły podstawowej i gimnazjum oraz 37 osób (53,62%) – w przypadku szkoły ponadgimnazjalnej. Tymi osobami w szkołach podstawowych byli przede wszystkim wychowawcy, rzadziej – pedagodzy. W przypadku gimnazjum i szkoły ponadgimnazjalnej kolejność jest odwrotna – najczęściej pedagog, rzadziej – wychowawca. Sporadycznie podawano nauczycieli, a także dyrektorów (w przypadku gimnazjum i szkoły ponadgimnazjalnej) oraz psychologa oraz nauczyciela – rzecznika praw ucznia (tylko w odniesieniu do szkoły ponadgimnazjalnej).

Przytoczone wyżej wyniki badań dotyczą jedynie wycinka edukacyjnej rzeczywistości – kilkudziesięciu szkół na Podkarpaciu. Nie można ich oczywiście generalizować. Jednak nie pozostają one w sprzeczności z obrazem tej sfery, jaki wyłania się z badań przeprowadzanych przez inne osoby (choćby tych wspomnianych wcześniej). Z całą pewnością nie budzą one jednak optymizmu, ukazują bowiem częste przypadki łamania praw dziecka przez nauczycieli oraz raczej niewielką ich rolę w zakresie pomocy uczniom w takich sytuacjach, a także w dziedzinie edukacji dotyczącej analizowanej tematyki.

Podsumowanie

Jak wynika z przedstawionych powyżej uwag, a także informacji uzyskanych w przeprowadzonych badaniach, w polskiej szkole jest jeszcze wiele do zrobienia w zakresie troski o prawa dziecka. Szczególna rola przypada tu nau-

czyicielom – zarówno wychowawcom, szkolnym specjalistom, jak i „przedmiotowcom”.

Przed wszystkim powinni oni na co dzień stać się nośnikami postaw wyrażających szacunek dla drugiego człowieka, zwłaszcza tego słabszego, podporządkowanego im (do czego zresztą są zobowiązani). Zobowiązani powinni być również (zwłaszcza jeśli pełnią funkcję wychowawcy klasy) do przemyślanej, zaplanowanej, kompetentnej edukacji uczniów w dziedzinie praw dziecka i praw człowieka. I w końcu – mają obowiązek reagować na przypadki naruszania praw dzieci, na wszelkie sytuacje, gdy ich podopiecznym dzieje się krzywda. A uczniowie powinni być przekonani, że mogą na nich liczyć.

Literatura

- Górecka, H., Górecka, M. (2001). *Ochrona praw dziecka w prawie międzynarodowym i jego realizacja w Polsce*. Olsztyn, Kraków: Q-Forum.
- Konwencja o Prawach Dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 20.11.1989. Dz.U. 1991, nr 120, poz. 526.
- Kowalski, M.W., Jasiński, M. (2006). *Prawa ucznia w szkole. Przestrzeganie wybranych praw ucznia na podstawie badań. Analiza ogólnopolska*. Warszawa: CODN.
- Kwak, A., Mościskier, A. (2002). *Rzeczywistość praw dziecka w rodzinie*. Warszawa: Żak.
- Marzec, D.K. (2004). *Opieka nad dzieckiem w dobie przemian społecznych*. Częstochowa: Wyd. WSP w Częstochowie.
- Partyka, M. (2004). Prawa dziecka w szkole. W: K. Ostrowska, J. Tatarowicz, (red.), *Zanim w szkole będzie źle* (s. 78–107). Warszawa: Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej.
- Osuch, M., Bojarska, L. (2008). *Prawa człowieka w szkole. Niezbędnik Dyrektora*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Socha, E. (2006). Prawa ucznia we współczesnej szkole. W: I. Marczykowska, E. Markowska-Gos, A. Solak, W. Walc (red.), *Prawa dziecka. Wybrane aspekty* (s. 115–124). Rzeszów: Wyd. UR.
- Stafiej, E. (2006). Wpływ reformy edukacji na respektowanie praw dziecka w szkole. W: I. Marczykowska, E. Markowska-Gos, A. Solak, W. Walc (red.), *Prawa dziecka. Wybrane aspekty* (s. 125–135). Rzeszów: Wyd. UR.
- Ustawa z 14.12.2016 – Prawo oświatowe. Dz.U. 2018, poz. 996, 1000, 1290.
- Walc, W. (2006a). Prawa dziecka w opiniach studentów kierunków pedagogicznych. W: I. Marczykowska, E. Markowska-Gos, A. Solak, W. Walc (red.), *Prawa dziecka. Wybrane aspekty* (s. 54–78). Rzeszów: Wyd. UR.
- Walc, W. (2006b). Prawa dziecka w polskiej szkole. W: B. Muchacka (red.), *Szkola w nauce i praktyce edukacyjnej* (s. 417–426). T. 2. Kraków: Impuls.
- Walc, W. (2010). Prawa dzieci w polskiej szkole (w opiniach i doświadczeniach studentów). W: K. Duraj-Nowakowa, U. Gruca-Miąsik (red.), *Wyzwania i szanse pedagogiki społeczno-opiekuńczej* (s. 93–117). Rzeszów: Wyd. UR.